

Poranek

Zwiastun obecności Chrystusa



Magazyn Poranek

Sierpień 2025

Spis treści

ARTYKUŁ TEMATYCZNY.....	2
JAK BÓG ODPOWIADA NA MODLITWĘ.....	2
STUDIA BIBLIJNE	18
BUDOWLA BOŻA	18
ŚWIĄTYNIA DUCHA ŚWIĘTEGO	22
JUŻ NIE OBCY	26
OFIARY UWIELBIENIA	30
ŻYWE KAMIENIE	34
CHRZEŚCJAŃSKIE ŻYCIE I DOKTRYNA.....	38
ZŁOTO WYPRÓBOWANE W OGNIU	38

Śledź swoją Biblię!

Jak Bóg odpowiada na modlitwę

"Pragnę więc, aby ludzie modlili się wszędzie, podnosząc święte ręce, bez gniewu i zwątpienia".

1 Tymoteusza 2:8

Jak możemy być pewni, że Bóg odpowie na nasze modlitwy? Nie wystarczy, że potwierdzimy naszą wiarę w modlitwę. Tysiące rodziców, na przykład, wierzyło w modlitwę i prosiło Boga o ochronę ich dzieci na polu bitwy, tylko po to, by otrzymać wiadomość, że zostały one zabite lub poważnie ranne. Potwierdzenie naszej wiary w modlitwę nie wyjaśnia również, dlaczego, gdy cały naród modli się o pokój, często znajduje się w wirze wojny.

Z drugiej strony, są tysiące ludzi, którzy chętnie zaświadczą, że Bóg wysłuchał ich modlitw o bezpieczeństwo ich dzieci. Inni zaświadczą o cudownym sposobie, w jaki Bóg obdarzył ich szczególnymi błogosławieństwami, o które prosili w modlitwie. Na podstawie samego doświadczenia

może się zatem wydawać , że Bóg odpowiada na modlitwy niektórych, ale nie odpowiada na modlitwy innych.

Nie jest to jednak zgodne z tym, co Pismo Święte mówi nam o Bogu. Biblia mówi, że On "nie okazuje stronniczości". (Dzieje Apostolskie 10:34). Musi zatem istnieć jakiś dobry powód, dla którego Bóg odpowiada na niektóre modlitwy, a na inne nie. Jeśli uda nam się znaleźć ten powód, powinno to pomóc przywrócić wiarę tym, których modlitwy pozornie pozostały bez odpowiedzi.

Modlitwa jest bardzo ważnym etapem chrześcijańskiego doświadczenia. Jest ona również powszechnie praktykowana przez wyznawców wielu innych religii. Pragnienie modlitwy jest uznaniem naszej zależności od wyższej mocy i wyrazem świadomości, że potrzebujemy pomocy z jakiegoś źródła poza nami i mądrzejszego od nas samych. Niewątpliwie Bóg jest zadowolony ze szczerego pragnienia wszystkich, którzy próbują skontaktować się z Nim w modlitwie, ponieważ przynajmniej w tym zakresie jest to uznanie wyższej suwerennej mocy.

Niemal powszechne pragnienie modlitwy wynika z faktu, że pierwotny człowiek, Adam, został stworzony na obraz Boga. (Księga Rodzaju 1:27). W wyniku upadku człowieka w grzech i śmierć, boski obraz w jego charakterze został znacznie zamazany, a w

wielu przypadkach prawie wymazany. Jednak jego pozostałości wciąż pozostają, a jednym z jego przejawów jest pragnienie modlitwy. Być może są też miliony ludzi, którzy nigdy się nie modlą, ale często czują, że powinni i mają poczucie winy, ponieważ tego nie robią.

Bóg jest zadowolony z ducha modlitwy wśród swoich stworzeń. Dlaczego jednak wysłuchuje modlitw niektórych, podczas gdy inne modlitwy najwyraźniej pozostają niewysłuchane? Jezus sugeruje odpowiedź na to pytanie w swoich obserwacjach dotyczących modlitw wielu ludzi w Jego czasach. Jezus wyjaśnił, że modlili się, aby być widzianymi i słyszanymi przez ludzi, i myśleli, że Bóg ich wysłucha za ich "wiele mówienie". (Mateusza 6:5-7). Przypomina nam to, że istnieją właściwe i niewłaściwe postawy modlitewne, a także poprawne i niepoprawne metody. Wielu z tych, którzy przystępują do modlitwy, może być szczerych, ale ich metody są niewłaściwe.

Pismo Święte wskazuje, że istnieją właściwe i niewłaściwe rzeczy, o które należy się modlić. Apostoł Jakub napisał: "Proście, a nie otrzymujecie, bo źle proście" (Jak. 4:3). (Jakuba 4:3). Niezwykle ważne jest, aby upewnić się, o co mamy przywilej prosić Boga na drodze łask. Nie możemy oczekiwać, że będziemy prosić Boga o rzeczy, które dyktuje nam

jedynie nasza wyobraźnia, a nasze modlitwy zostaną wysłuchane.

Cel modlitwy

Istnieje boski cel w modlitwie i bardzo ważne jest, abyśmy o tym pamiętali, jeśli chcemy zrozumieć, dlaczego niektóre modlitwy pozostają bez odpowiedzi. Bóg nie zaprojektował modlitwy jako sposobu na dowiedzenie się, jak powinien zarządzać swoimi sprawami tutaj na ziemi. Nie oczekuje od nas, że powiemy Mu, co powinien zrobić. On ma swoje własne, ustalone plany i cele, a jeśli mamy otrzymać bogactwo Jego błogosławieństw, ważne jest, aby nasze modlitwy były z nimi w harmonii. Używając języka Jakuba, prosimy "źle", jeśli prosimy Boga w taki sposób, że przedstawiamy Mu nasze własne pragnienia, nie szukając Jego woli, która ma się wypełnić w naszym życiu.

Pismo Święte zwraca naszą uwagę na różne rodzaje modlitwy. Najważniejszą z nich są modlitwy dziękczynne. (Ps. 92:1). Bóg jest niewątpliwie zadowolony, gdy Jego stworzenia uznają Go za źródło swoich błogosławieństw i z tego powodu wznoszą do Niego swoje serca i głosy w dziękczynieniu.

Istnieją modlitwy uwielbienia, które wyrażają uznanie dla chwalebnych atrybutów charakteru Stwórcy - Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i

mocy. Pragnienie chwalenia Boga i okazywania uwielbienia dla Jego charakteru powinno być motywem wielu naszych modlitw. - Psalm 29:1,2

Modlitwy o Boże miłosierdzie są również właściwe. Pismo Święte wzywa wszystkich chrześcijan do szukania Bożego przebaczenia grzechów poprzez modlitwę . (1 Jana 1:7-9). Paweł mówi o tym jako o "śmiałym przystępowaniu do tronu łaski", aby uzyskać miłosierdzie i znaleźć łaskę, która pomoże w każdej potrzebie. - Hebrajczyków 4:16

Następnie, oczywiście, są modlitwy, które są prośbami o pewne błogosławieństwa lub łaski od Pana. To właśnie nimi jesteśmy obecnie szczególnie zainteresowani. Niektórzy modlą się o zdrowie dla siebie lub dla innych. Niektórzy modlą się o bogactwo. Niektórzy modlą się o ochronę podczas podróży. Miliony modlą się o pokój. Często zdarza się, że obywatele krajów, które walczą ze sobą w wojnie, modlą się, aby ich armie odniosły zwycięstwo. Zakładamy, że wszyscy, którzy modlą się do Boga, są szczerzy i oczywiście proszą Go o rzeczy, które w danym momencie wydają im się najważniejsze. Czy jednak Biblia usprawiedliwia nas w przekonaniu, że wszystkie te modlitwy powinny być wysłuchane zgodnie z wypowiedzianymi prośbami?

Być może Bóg odpowie na modlitwę rodzica o bezpieczeństwo jego dziecka na polu bitwy. Może być również tak, że modlitwy o pokój narodu zostaną wysłuchane. Jeśli i kiedy takie modlitwy zostaną wysłuchane, oznacza to po prostu, że było to zgodne z Boską wolą. Bóg ma ustalony plan, zgodnie z którym troszczy się o rodzaj ludzki. Plan ten nie został stworzony po to, by zaspokoić kaprysy i życzenia ludzkich stworzeń, ani też żadna modlitwa nie zmieni Jego planów.

Mówi się, że "modlitwa zmienia rzeczy", ale nie zmienia Bożych planów. Bóg nie patrzy na nas ani na narody, aby dowiedzieć się, jakie zmiany powinien wprowadzić, aby zapewnić lepsze warunki dla nas lub ogólnie dla świata. Jak mało zaufania mielibyśmy do Boga, którego opinie można by zmienić lub którego plany można by zmienić po prostu elokwencją lub perswazją ludzkich modlitw!

"Bądź wola Twoja"

W swoich modlitwach lud Boży powinien mieć na pierwszym miejscu w umyśle i sercu pragnienie, aby Jego wola wypełniała się we wszystkich ich doświadczeniach. Mamy tego doskonały przykład w przypadku Jezusa. W ogrodzie Getsemane, gdy Mistrz stanął w obliczu aresztowania i śmierci, "ogarnęła Go udręka i trwoga, i rzekł do nich [swoich uczniów]: Serce moje gotowe jest pęknąć z żalu. ...

Sierpień 2025 r.

Odszedłszy nieco, upadł na twarz w modlitwie i rzekł: Ojcze mój, jeśli można, niech Mnie ominie ten kielich. Jednak nie jak Ja chcę, ale jak Ty chcesz". - Mateusza 26:38,39

Wolą Bożą było, aby Jezus cierpiał upokorzenie i śmierć jako Odkupiciel i Zbawiciel ludzi. Ta ważna cecha Boskiego planu została przepowiedziana przez świętych proroków Starego Testamentu. Jezus ponad wszystko pragnął, by wypełniła się wola Jego Ojca, bez względu na to, co to dla Niego oznaczało. Potwierdził to później, gdy miał zostać aresztowany. Piotr dobył miecza, by chronić swego Mistrza, który powiedział mu: "Schowaj miecz do pochwy; kielich, który Mi dał Ojciec, czyż nie będę go pił?". - Jana 18:10,11

Naśladowcy Jezusa mają przywilej cierpienia i umierania wraz z Nim. Paweł mówił o byciu "ukrzyżowanym z Chrystusem", a także napisał: "Wam dano w imieniu Chrystusa nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć" (Gal. 2:20; Filipian 1:29). (Galacjan 2:20; Filipian 1:29). Jesteśmy wezwani do podążania śladami Jezusa, więc wiemy, że wolą Bożą nie jest oszczędzenie nam wszelkich trudności. Tak więc, podobnie jak w przypadku Jezusa, naszą główną troską powinno być to, by wola Boża wypełniała się w naszych śmiertelnych ciałach. Wolą Bożą może być, abyśmy przez pewien

czas cieszyli się pewnymi ziemskimi błogosławieństwami. Jednak ciężar naszych modlitw nie powinien dotyczyć tych błogosławieństw, ale tego, by Jego wola wypełniała się w każdym doświadczeniu życia.

Jezus rozszerzył tę kwestię, gdy powiedział swoim uczniom, że tak długo, jak trwają w Nim, a Jego słowa trwają w nich, mogą prosić w modlitwie o wszystko, czego pragną, a będzie im to dane (Jana 15:7). (Jana 15:7). Mogłoby się to wydawać zapewnieniem, że mamy przywilej prosić Boga o wszystko, o czym pomyślimy i czego zapagniemy, ale tak nie jest.

Zwróćmy uwagę na warunek dołączony do tego stwierdzenia przez Mistrza: "Jeżeli we mnie trwać będziecie, a słowa moje w was". Trwanie w Chrystusie oznacza bycie członkiem Jego ciała, ponieważ On jest naszą Głową (Kol. 1:18). (Kolosan 1:18). Oznacza to, że Jego myśli stają się naszymi myślami, a Jego plany naszymi planami. Jeśli nasza wola została w ten sposób całkowicie poddana Bogu przez Chrystusa, nie będziemy mieli własnej woli, stąd nasze modlitwy nie będą prośbami o to, czego chcemy, ale tylko o te rzeczy, które są w harmonii z wolą naszej Głowy. Modląc się w ten sposób w harmonii z wolą Pana, możemy być pewni korzystnych odpowiedzi.

Jest to zgodne z innym stwierdzeniem Jezusa skierowanym do uczniów, w którym informuje nas, że Ojciec Niebieski z przyjemnością udzieli "Ducha Świętego tym, którzy Go proszą" (Łuk. 11:13). (Łukasza 11:13). Być napełnionym Duchem Bożym oznacza, że Jego myśli zdominują nasze myślenie, a nasze życie będzie zgodne z tymi myślami. Wtedy nie będziemy prosić Boga o błogosławieństwa inne niż te, które obiecał nam dać, a więc nigdy nie będzie wątpliwości, że nasze modlitwy zostaną wysłuchane.

"Przyjdź Królestwo Twoje"

W Ewangelii Łukasza 11:1 zapisana jest prośba uczniów: "Panie, naucz nas modlić się". W odpowiedzi Jezus dał im to, co jest obecnie znane jako "Modlitwa Pańska". W tej wzorcowej modlitwie otrzymujemy przewodnik po tym, o co możemy się modlić.

Ważną częścią tego krótkiego zarysu modlitwy jest właściwa metoda zwracania się do Boga: "Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje". (werset 2). W Piśmie Świętym Adam jest nazywany "synem Bożym". (Łukasza 3:23,38). Kiedy jednak zgrzeszył, utracił swoje synostwo, został oddzielony od Boga i skazany na śmierć. Dzieci Adama, cała rasa ludzka, są również oddzielone od Boga, więc nie mogą właściwie zwracać się do Niego jako do

"naszego Ojca, który jest w niebie". Jest to przywilej, który należy wyłącznie do tych, którzy pokutowali za swoje grzechy, przyjęli Jezusa jako osobistego Zbawiciela i poświęcili swoje życie Bogu w pełnym oddaniu lub poświęceniu, aby czynić Jego wolę. Tacy są przedstawiani jako ci, którzy otrzymali Bożego Ducha synostwa i w ten sposób stali się Jego dziećmi. - Rzymian 8:15; Galacjan 4:6

Jako dzieci Boże, tacy będą pragnęli nade wszystko czcić imię swego Ojca. Tak więc słowem i czynem ich postawa zawsze będzie brzmiała: "Święć się imię Twoje". Właściwe uświęcanie imienia naszego Ojca Niebieskiego oznacza, że kiedy zbliżamy się do Niego w modlitwie, robimy to w sposób nakreślony nam w Piśmie Świętym przez Jezusa. Wyjaśnił On, że nasze modlitwy powinny być ofiarowane w Jego imieniu. - Jana 15:16

Jest ku temu powód. Jako członkowie sprawiedliwie potępionej rasy, nie możemy stanąć przed Boskim tronem inaczej, jak tylko przez Jezusa, naszego Orędownika (1 Jana 2:1). (1 Jana 2:1). W Jego imieniu i dzięki zasłudze Jego przelanej krwi mamy przywilej "śmiało" udać się do tronu łaski, aby szukać przebaczenia i wszystkich innych błogosławieństw, które nasz kochający Ojciec Niebieski obiecał nam dać (Hebr. 4:16). (List do Hebrajczyków 4:16). Jeśli właściwie uświęcimy Jego

imię, nigdy nie ośmielimy się zbliżyć do Niego inaczej, jak tylko przez Jezusa.

Kiedy podążamy za przykładem Modlitwy Pańskiej, nasze prośby będą nie tyle w naszym własnym imieniu, co o błogosławieństwo dla innych. Wskazuje na to pierwsza prośba: "Przyjdź królestwo Twoje. Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi". (Mateusza 6:10; Łukasza 11:2). Odpowiedź na tę prośbę będzie odpowiedzią na wiele rzeczy, o które ludzie modlili się przez wieki. Odpowiedź ta zaspokoi uzasadnione pragnienia wszystkich ludzi. Będzie oznaczać pokój, zdrowie i życie wieczne dla wszystkich, którzy dostosują się do sprawiedliwych praw królestwa Pańskiego.

Błogosławieństwa, których pragnie ludzkość i o które modlą się miliony, zostały przewidziane przez Boga i zapewnione przez królestwo, które obiecał wszystkim swoim prorokom. W obietnicach tych znajdujemy wiele szczegółów dotyczących błogosławieństw, jakie zagwarantuje ono ludziom, w tym przywrócenie do życia tych, którzy umarli. Bóg nie pozostawał obojętny na cierpienia ludu ani nie pozostawał głuchy na ich wołanie o pomoc. Jego odpowiedź na ich modlitwy, gdy nadejdzie we właściwym czasie, będzie znacznie wykraczać poza wszystko, na co kiedykolwiek ośmielili się mieć nadzieję.

Weźmy przypadek rodziców, którzy modlą się o bezpieczeństwo swojego dziecka na polu bitwy. Rodzice kochają swoje dziecko i nic nie może znaczyć dla nich więcej niż jego bezpieczny powrót do rodzinnego domu. Jeśli jednak dziecko nie wróci, ich pierwszą myślą może być to, że Boga to nie obchodzi, że nie ma litości. Jakże inaczej czuliby się rodzice, gdyby mogli uwierzyć, że Bóg zapewnił powrót do domu o wiele bardziej satysfakcjonujący, niż kiedykolwiek przyszło im do głowy, gdy się modlili!

Rodzice czasami nie zdają sobie sprawy z trudności i cierpienia, jakie ich dziecko może przeżyć, zasypiając w śmierci. W końcu zarówno rodzic, jak i dziecko są członkami umierającej rasy, a różnica między śmiercią na polu bitwy a późniejszą śmiercią ze starości jest tylko chwilowa, w porównaniu z niekończącą się wiecznością. To właśnie z tego punktu widzenia musimy nauczyć się postrzegać temat modlitwy i sposób, w jaki Bóg odpowiada na nasze prośby.

Sam fakt, że modlimy się do Boga, jest potwierdzeniem naszej wiary, że Jego mądrość, moc i miłość znacznie przewyższają nasze własne. Jednak często o tym zapominamy i czujemy, że Bóg nie uszanował naszych modlitw, ponieważ nie odpowiedział na nie tak, jak byśmy tego chcieli, wykorzystując nasze własne minimalne zdolności. Długość naszego potępionego życia jest bardzo krótka.

Sierpień 2025 r. 13

Oceniamy osiągnięcia na podstawie tego, czy osiągają dojrzałość w tym krótkim czasie, o którym wiemy. Nie powinniśmy jednak oceniać Bożych dzieł z tego punktu widzenia.

Pismo Święte mówi o Bogu, że jest "od wieków aż na wieki". (Ps. 41:13; 90:2). Nie jest On zmuszony do ukończenia jakiejkolwiek konkretnej fazy swojego planu w ciągu naszego krótkiego życia, nawet jeśli ma to związek z naszymi indywidualnymi prośbami. Gdybyśmy dziś modlili się do Boga o jakieś szczególne błogosławieństwa, które byłyby zgodne z Jego wolą, a odpowiedź nie nadeszłaby do jutra lub nawet pojutrze, nie stracilibyśmy wiary w Niego, ale radowalibyśmy się, gdy odpowiedź nadeszła. Bóg ma również swoje "jutro". Jego dni nie są mierzone godzinami, ale wiekami, a w Jego "jutrzejszym" wieku, tysiącletnim okresie królestwa Chrystusa, wszystkie te błogosławieństwa, których świat słusznie pragnął i o które miliony ludzi prosiły Boga, zostaną obficie obsypane ludzkością. W uznaniu tego ludzie odpowiedzą: "To jest nasz Bóg; czekaliśmy na niego, (...) będziemy się radować i weselić z jego zbawienia". - Izajasza 25:9

"Jak jest w niebie"

Dowiedzieliśmy się już, że Bóg nie odpowie na żadną modlitwę, która nie jest zgodna z Jego wolą.

W Modlitwie Pańskiej zasada ta jest jasno określona. Prosi ona Boga o błogosławieństwa dla ludzi na ziemi - nie o jakiegokolwiek rzekomo dobre rzeczy, których mogą pragnąć, ale o rzeczy zgodne z Boską wolą: "Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi". - Mateusza 6:10

Jakże wielką swobodę dał nam w odniesieniu do rzeczy zgodnych z Jego wolą. Wola Boża wypełnia się w niebie i Jego zamiarem jest, aby w takim samym stopniu wypełniała się na ziemi. Oczywiście nie znamy wszystkich sposobów, w jakie wola Boża wypełnia się w niebie, ale możemy być dość pewni, że zło, które obecnie istnieje na ziemi, nie nęka życia tych, którzy znajdują się w królestwie duchowym, które nazywamy niebem.

Wojna jest jednym z największych zł, które nie jest w harmonii z Boską wolą. Powinniśmy zatem modlić się o pokój. (Ps 122:6; Nahum 1:15). Rzeczywiście, nie moglibyśmy modlić się o to, by wola Boża wypełniała się na ziemi, tak jak w niebie, bez modlitwy o pokój. Nasze modlitwy o pokój powinny być zgodne z Bożym planem ustanowienia pokoju, który jest Jego planem królestwa. (Ezechiela 37:21-28). Bóg obiecał ustanowić królestwo, ustanowić rząd. Jezus będzie Królem w tym rządzie. "Rząd będzie na jego ramieniu", napisał Izajasz, a "wzrostowi jego rządu i pokoju nie będzie końca". - Izajasza 9:6,7

Niewątpliwie Bóg ze współczuciem patrzy na tęsknoty ludzkości za zniesieniem wojny. Gdy napięcie międzynarodowe jest wysokie, a wojna wydaje się nieunikniona, pobożni ludzie po obu stronach czują się zmuszeni do modlitwy o pokój. Różnice, które grożą wybuchem wojny, mogą zostać rozwiązane lub nie, ale wiemy, że ostatecznie zapanuje powszechny i trwały pokój. Nie stanie się tak dlatego, że narody w końcu znajdą skuteczną formułę pokoju, ale dlatego, że "Księżę Pokoju" przejmie władzę nad ziemią. (Izajasza 9:6). Wtedy modlitwa "Przyjdź królestwo Twoje" zostanie wysłuchana.

Rząd Chrystusa jest symbolizowany w Piśmie Świętym jako "góra PANA". W Księdze Micheasza 4:1-4 czytamy, że nadejdzie czas, gdy ludzie powiedzą: "Pójdźmy na górę PANA i do domu Boga Jakuba, a On będzie nas uczył swoich dróg i będziemy chodzić Jego ścieżkami, gdyż Prawo wyjdzie z Syjonu, a Słowo PANA z Jerozolimy. I będzie sądził wśród wielu ludów, i upomni silne narody z daleka, i przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na trzonki do cięcia; naród nie podniesie miecza przeciwko narodowi, ani nie będą się już uczyć wojny. Lecz każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym, i nikt ich

nie przestraszy, bo usta PANA Zastępów to powiedziały".

Cóż za wspaniały program rozbrojenia! Jest to Boży program, a kiedy modlimy się o pokój i rozbrojenie narodów, czyńmy to z pewnością, że Bóg nas wysłucha i odpowie na nasze modlitwy zgodnie ze swoją wolą, która będzie realizowana przez Jego królestwo. "On sprawia, że wojny ustają" - prorokował Dawid. - Psalm 46:9

Część druga naszych rozważań na ten ważny temat ukaże się w następnym numerze Magazynu *Poranek*. Przeanalizujemy w niej szczegółowo inne fragmenty Modlitwy Pańskiej. Przyjrzymy się również innym aspektom nadchodzącego królestwa Bożego na ziemi, które według Pisma Świętego pobłogosławi wszystkim ludzi i dostarczy odpowiedzi na miliony szczerych modlitw wypowiedzianych na przestrzeni wieków.

Budowla Boża

***Kluczowy werset: "Albowiem innego fundamentu nikt nie może położyć, jak tylko ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus".
1 Koryntian 3:11***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
1 Koryntian 3:9-17***

Bez względu na to, jak piękny i solidny konstrukcyjnie może być budynek, jeśli nie jest on osadzony na odpowiednim fundamencie, nie będzie trwały. Wkrótce pojawią się pęknięcia, podłogi i ściany wypaczą się, dach opadnie, elementy zaczną spadać, a niegdyś dostojny pomnik ludzkiego kunsztu stanie się bezużyteczny, opustoszały, nadający się tylko do zniszczenia. Jak ważny jest solidny, niewzruszony fundament, który jest równy i kwadratowy, odpowiedni do utrzymania tego, co jest na nim zbudowane przez wiele mijających pokoleń. Właśnie taki pewny i wieczny fundament został dla nas położony, na którym możemy budować naszą

strukturę wiary w Boga i Jego obietnice. Jak mówi nam apostoł Paweł w naszym kluczowym wersecie, tym fundamentem jest Jezus Chrystus.

Rozszerzając ten obraz, apostoł napisał: "Budową Bożą jesteście", podkreślając, że każde z poświęconych dzieci Pańskich buduje na solidnym fundamencie Chrystusa strukturę charakteru przyjemną Bogu. - 1 Kor. 3:9

Znaczenie tej ilustracji zostało wyrażone innymi słowami przez apostoła Pawła, gdy napisał: "Jeśli ktoś jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem". (2 Koryntian 5:17). Jak możemy wejść do Chrystusa? Po pierwsze, musimy wiedzieć o Nim i o Jego fundamentalnej roli w Bożym planie zbawienia. Musimy uznać, że jako wyraz miłości Ojca Niebieskiego i Jego własnej miłości, Jezus złożył swoje życie jako okup, zastępstwo za utracone życie Adama i rasy, która została przez niego potępiona. (Rzymian 5:18,19; 1 Tymoteusza 2:5,6). Oznacza to uznanie Jezusa za naszego Odkupiciela, fundament ustanowiony dla naszego zbawienia.

Prawdziwe zrozumienie tego, co Chrystus uczynił dla nas i uwierzenie w to całym sercem, skutkuje ogromną zmianą kierunku naszego życia. Apostoł wyjaśnia: "Miłość Chrystusowa przynagla nas; bo tak sądzimy, że jeśli jeden umarł za wszystkich, tedy wszyscy pomarli: A iż on za wszystkich umarł, aby ci,

którzy żyją, już nie dla siebie samych żyli, ale dla tego, który za nich umarł i zmartwychwstał". - 2 Koryntian 5:14,15

W kontekście naszej lekcji Paweł przyrównuje tę pracę do budowania na fundamencie Chrystusa ze "złota, srebra i drogich kamieni", reprezentujących cenne prawdy i cenne obietnice Jego Słowa (1 Kor. 3:15). (1 Kor. 3:12). "Jesteśmy Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków (...) abyśmy w nich chodzili". - Efezjan 2:10

Jednym z podstawowych warunków chrześcijańskiego wzrostu jest wiara w niewidzialne rzeczy Boże. Kościół w Koryncie, do którego pisał Paweł, miał problemy w tym względzie. Powiedział, że byli cielesni - to znaczy ziemscy lub ludzcy w swoich poglądach. W rezultacie przywiązywali zbyt dużą wagę do widocznych ludzkich przywódców. - 1 Koryntian 3:1-4

Tutaj wskazano na znaczenie tego, jak budujemy na dostarczonym fundamencie. Apostoł sugeruje, że niektórzy budowali z "drewna, siana, ścierniska" według ludzkich zasad, wyrażając ducha ciała - co nie wytrzyma próby Bożego sądu. (wersety 12-15). Paweł wiedział, że dzieło budowania chrześcijanina musi opierać się na uznaniu niewidzialnego

przywództwa Chrystusa i Boga. "Któż tedy jest Paweł, a kto Apollos, tylko służy, przez których uwierzyliście (...) Ja zasadziłem, Apollos podlewał, ale Bóg dał wzrost". - 1 Koryntian 3:5,6

Świątynia Ducha Świętego

Kluczowy werset: "Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, a nie jesteście sami dla siebie?".
1 Koryntian 6:19

Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
1 Koryntian 6:12-20

Wersety cytowane w dzisiejszej lekcji odnoszą się do niemoralności, o której apostoł Paweł dowiedział się, że istniała w kościele w Koryncie. "Chwała wasza nie jest dobra", napisał. (1 Koryntian 5:6). Najwyraźniej byli dumni ze swojego fałszywego poczucia braterskiej miłości, które powodowało, że tolerowali taki stan rzeczy.

W przypadku jednego przestępcy, na którego Paweł zwrócił ich uwagę, polecił zborowi, aby odsunął tę osobę od społeczności. Paweł mówił o tym działaniu jako o usunięciu "zaczynu" z ich grona. (wersety 2-7). Zakwas w Piśmie Świętym jest używany jako symbol grzechu w takiej czy innej formie.

To, że niemoralność istniałaby w zgromadzeniu ludu Bożego, może wydawać się dziwne, ale nie jest tak, gdy weźmiemy pod uwagę wcześniejsze nawyki niektórych w Koryncie, którzy przyjęli Chrystusa i przyłączyli się do Jego ludu. Ludność Koryntu czciła pogańskich bogów. Wśród nich greckie i rzymskie boginie miłości, Afrodyta i Wenus, były bardzo czczone. Ponieważ niemoralność była prawdopodobnie częścią ich wcześniejszego kultu, początkowo nie była postrzegana przez niektórych w kościele w Koryncie z takim samym stopniem pogardy, jak powinna. Jednak taka tolerancja była całkowicie sprzeczna z wolą Boga i Paweł podjął drastyczne kroki, aby naprawić ten nieład.

Niemniej jednak to stanowisko przeciwko złu zostało podjęte przez Pawła w miłości. Ujawnia to w swoim drugim liście do kościoła w Koryncie. (2 Koryntian 2:1-11). Paweł planował odwiedzić tych braci i nie chciał, aby cokolwiek zakłóciło radość z tej okazji. Pochwalił zbór za podjęcie działań przeciwko złoczyńcy, do których namawiał. Wziął również pod uwagę fakt, że osoba ta nauczyła się swojej lekcji. Aby nie przeciążać go smutkiem, Paweł zasugerował zborowi, aby mu przebaczył i przywrócił go do społeczności. Paweł wyjaśnił, że jeśli zbór podejmie takie działania, będzie się z nimi cieszył. Widzimy więc, że Paweł nie tylko chciał, aby zło zostało

naprawione, ale także, aby winowajca otrzymał przebaczenie i odzyskał zdrowie.

Nasz kluczowy werset mówi, że ciało jest "świątynią Ducha Świętego", który jest w nas. Świątynie były dobrze znane starożytnym, zarówno Żydom, jak i poganom. W Izraelu świątynia była, mówiąc symbolicznie, miejscem spotkania Boga z Jego ludem. Była postrzegana przez pobożnych Izraelitów jako święte miejsce, a wierni starali się utrzymać ją w takim stanie. Jednak pod rządami niegodziwych królów świątynia została zbezczeszczona przez kult bożków ustanowiony w jej murach.

Symbolika świątyni jest używana w Nowym Testamencie na dwa sposoby. Pierwszy znajduje się w dzisiejszej lekcji, w której Paweł odnosi się do cielesnego ciała każdego wierzącego jako "świątyni", miejsca zamieszkania Boga przez Jego Ducha Świętego, które musimy utrzymywać w czystości i niepokalaniu. Drugi obraz świątyni został przedstawiony przez apostoła Piotra. Napisał on: "Wy także, jako żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowy dom". (1 Piotra 2:5). Tutaj o każdym poświęconym wierzącym mówi się nie jako o świątyni, ale jako o kamieniu przygotowywanym do bycia częścią duchowego "domu" lub "świątyni" w

królestwie Bożym. - Hebrajczyków 3:6; Efezjan 2:19-22; Mateusza 6:10

Już nie obcy

**Kluczowy werset: "Teraz więc nie jesteście już obcymi i cudzoziemcami, lecz współobywatelami świętych i domownikami Boga".
Efezjan 2:19**

**Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Efezjan 2:11-19**

Jednym z pięknych rezultatów dla tych, którzy z serca przyjmują odkupienie zapewnione przez krew okupowej ofiary Jezusa, jest to, że po poświęceniu się bez zastrzeżeń wchodzić oni w specjalną relację przymierza z Bogiem. Ten układ oznacza nowy status dla tych, którzy w ten sposób weszli, taki, w którym nie są już wyobcowani od Boga, ale są uważani za Jego synów. (Rzymian 8:14-16; 1 Jana 3:1,2). W zgodzie z tym Paweł mówi w innym miejscu: "Jeśli ktoś jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem: stare rzeczy przeminęły, oto wszystko stało się nowe". - 2 Koryntian 5:17

W Liście do Efezjan 2:8-10 apostoł mówi, że tylko przez wiarę i łaskę Bożą uzyskuje się ten nowy status

synostwa. Nie ma żadnych uczynków, które my możemy wykonać, aby go osiągnąć. Mówi, że "jesteśmy Jego dziełem". Jednak po osiągnięciu tego stanu mamy zdolność, przez Chrystusa Jezusa, do wykonywania uczynków przyjemnych Bogu. Jest to pozorny paradoks. Z jednej strony nie mogliśmy wykonywać żadnych uczynków, aby osiągnąć tę nową relację, ale po zawarciu przymierza synostwa z Bogiem możemy, a nawet musimy, wykonywać uczynki miłe Bogu. Apostoł Jakub mówi: "Wiara, jeśli nie ma uczynków, martwa jest". - List Jakuba 2:17

Nasze uczynki jako dziecka Bożego są, co najważniejsze, rozwojem i zewnętrzną manifestacją owocu charakteru założonego w Chrystusie, naszej Głowie. (Jana 15:8; Galacjan 5:22,23). Akceptowalne uczynki obejmują również poświęcenie i służbę na rzecz Pana, Jego Prawdy i naszych braci w Chrystusie. - Rzymian 12:1; Efezjan 4:14,15; Galacjan 5:13.

W naszej lekcji Paweł mówi, że wierzący z pogan byli "cudzoziemcami ze społeczności Izraela i obcymi od przymierza obietnicy, nie mającymi nadziei i bez Boga" (Efezjan 2:12). (Efezjan 2:12). Nadszedł jednak czas, aby krew Chrystusa stała się skuteczna dla wszystkich, którzy mieli uszy ku słuchaniu i serca pełne wiary, zarówno Żydów, jak i pogan. Każdy miał możliwość ubiegania się o swój nowy status poprzez dostarczone środki, Chrystusa Jezusa.

Dla wierzących Żydów, którzy przez wiele stuleci znajdowali się pod "prawem przykazań", oznaczało to wyjście z tego układu i przejście do Chrystusa. (werset 15). Zostało dokładnie udowodnione, że tylko doskonały człowiek mógł przestrzegać tych dawnych obrzędów, a tym samym zbierać związane z nimi ziemskie obietnice. Tylko Jezus, który był bezgrzeszny, był w stanie tego dokonać. Poświęcił jednak te ziemskie przywileje, aby zapewnić ludzkości, zarówno Żydom, jak i poganom, drogę ucieczki z niewoli grzechu i śmierci. W ten sposób, przez Jezusa, "my obaj [Żydzi i poganie] mamy przystęp do Ojca przez jednego Ducha". - werset 18

W naszym kluczowym wersecie Paweł stwierdza, że wszyscy, którzy weszli w tę nową relację, niezależnie od ich poprzedniego statusu, są teraz częścią jednej grupy, "domowników Boga". Ten symboliczny "dom" ma za fundament "apostołów i proroków, a głównym kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus" (werset 20). (werset 20). Gdy dzieło budowania zostanie ukończone, a każdy członek - każdy kamień - uformowany i dopasowany na miejsce, będzie to nie tylko budynek, ale "święta świątynia", "mieszkanie Boga" (wersety 21,22). (wersety 21,22). To właśnie z tej świątyni, znajdującej się w symbolicznym Nowym Jeruzalem, błogosławieństwa

28

Świt

będą spływać na wszystkie rodziny ziemi w królestwie mesjańskim. - Objawienie 21:1-7,22-24

Ofiary uwielbienia

**Kluczowy werset: "Przez niego tedy składajmy Bogu ofiarę uwielbienia ustawicznie, to jest owoc warg naszych, dziękując imieniu jego".
Hebrajczyków 13:15**

**Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
Hebrajczyków 13:12-21**

W dzisiejszej lekcji apostoł Paweł mówi zarówno o poświęceniu i służbie Jezusa, jak i o służbie Jego naśladowców - Kościoła. Czyniąc to, apostoł nawiązuje do służby i ofiar izraelskiego Przybytku, szczegółowo opisanych w Księgach Wyjścia i Kapłańskiej. Paweł stwierdza: "Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa jeść ci, którzy służą przybytkowi. Ciała tych zwierząt, których krew jest wnoszona do świątyni przez najwyższego kapłana za grzech, są palone poza obozem. Również Jezus, aby mógł uświęcić lud własną krwią, cierpiał poza bramą. Wyjdźmy więc do Niego poza obóz, niosąc Jego hańbę". - Hebr. 13:10-13

Paweł kontynuuje, jak zapisano w naszym kluczowym wersecie, zachęcając naśladowców

Jezusa do ciągłego składania Bogu "ofiary uwielbienia". Dalej opisuje tę ofiarę jako "owoc warg naszych, które dziękują imieniu jego", a następnie dodaje: "Czynić dobrze i przekazywać nie zapominajcie, bo w takich ofiarach Bóg ma upodobanie". - wersety 15,16

Te słowa apostoła przypominają nam o kadzidle, które było posypywane na węgle złotego ołtarza kadzenia w Przybytku, dając słodki zapach, który przenikał do Miejsca Najświętszego, reprezentując obecność Boga. (Wyjścia 30:1-8). Z pewnością ofiary uwielbienia, nasze usta dziękujące Bogu, czyniące dobro i komunikujące się między sobą, są jak kadzidło, słodki zapach dla naszego Niebiańskiego Ojca. W innym miejscu Paweł mówi o takich ofiarach jako o "wonności słodkiej, ofierze przyjemnej, miłej Bogu". - Filipian 4:18

Mówiąc o innym aspekcie naszego tematu, apostoł napisał: "Albowiem umarłszy [Jezus], raz umarł dla grzechu. (...) Podobnie i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu". (Rzymian 6:10,11). Cieszymy się, że Paweł przypomina nam, że nasze umieranie dla grzechu jest kwestią uznaną, ponieważ wciąż jesteśmy niedoskonali w ciele. Jednak ze względu na przypisanie krwi Jezusa w naszym imieniu, mamy boski autorytet do uznania naszej ofiary i służby za "świętą, przyjemną Bogu". - Rzymian 12:1

Jest to wspaniały przywilej i wysoki zaszczyt, do którego zostaliśmy zaproszeni, i tylko wtedy, gdy mamy wiarę, by wierzyć, że krew Chrystusa czyni naszą ofiarę możliwą do przyjęcia, jesteśmy w stanie docenić rzeczywistość tej błogosławionej części, jaką mamy w boskim programie pojednania. Możemy wierzyć, tak jak czynił to Paweł, że chociaż "sami z siebie nie jesteśmy dostateczni, abyśmy o sobie cokolwiek sądzili, lecz dostateczność nasza jest z Boga" (2 Kor. 3:16), to jednak nie możemy wierzyć, że jesteśmy dostateczni. (2 Koryntian 3:5). Możemy przyjąć zapewnienie, że nasze Adamowe niedoskonałości są przykryte szatą Chrystusowej sprawiedliwości i w ten sposób jesteśmy akceptowani przez Boga jako przyszli członkowie jednego ciała Chrystusa. - Izajasza 61:10; Filipian 3:9; 1 Koryntian 12:12,27

Bądźmy zatem codziennie zaangażowani w służbę i poświęcenie dla Boga, Jego sprawy prawdy i sprawiedliwości oraz naszych współbraci w Chrystusie. Bądźmy również zaangażowani w głoszenie "ewangelii królestwa" biednemu, wzdychającemu stworzeniu tego świata. (Mateusza 24:14). "Albowiem z takich ofiar Bóg ma upodobanie". W ten sposób nasza "ofiara uwielbienia" przyniesie cześć i chwałę naszemu

kochającemu Ojcu Niebieskiemu i Jego Synowi,
Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu.

Żywe kamienie

***Kluczowy werset: "Wy także, jako [żywe] kamienie, jesteście budowani jako duchowy dom, święte kapłaństwo, aby składać duchowe ofiary, przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa".
1 Piotra 2:5***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
1 Piotra 2:1-12***

Bycie uważanym za "lud Boży" miało różne znaczenie i przynosiło różne rezultaty w całej historii ludzkości. Na przykład w pismach Starego Testamentu dowiadujemy się o narodzie izraelskim, który stanowił lud Boży przez wiele stuleci, z naprzemiennymi okresami wierności i niewierności. (Wyjścia 6:7). W nadchodzącym królestwie Bożym na ziemi cała odkupiona rasa ludzka otrzyma możliwość stania się ludem Bożym. - Objawienie 21:3-7

W dzisiejszej lekcji apostoł Piotr zwraca się do ludu Bożego w obecnym wieku, od czasu Pięćdziesiątnicy - do tych, którzy poświęcają swoje

ziemskie ambicje w nadziei na niebiańską nagrodę w "pierwszym zmartwychwstaniu" (Obj. 20:6). (Objawienie 20:6). Piotr wyjaśnia, że są oni budowani jako "duchowy dom". Oni są "wybranymi według przedwiedzy Bożej". - 1 Piotra 2:5; 1:2

Lud Boży w obecnym czasie ponosi odpowiedzialność, o której wspomina Piotr, mówiąc: "abyście okazywali chwałę Tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości" (1 Piotra 2:9). (1 Piotra 2:9). Kiedyś byliśmy w ciemności, oddzieleni od Boga, ale zostaliśmy powołani, by być Jego ludem. W rezultacie jednym z naszych wielkich przywilejów jest "ukazywanie" chwały Bożej poprzez głoszenie radosnej nowiny Ewangelii i zgodnie z instrukcjami Jezusa: "Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie". - Mateusza 24:14; 5:16

Jako "święte kapłaństwo", lud Boży jest oddzielony od świata w celu pełnienia służby. Bycie częścią tego kapłaństwa jest wynikiem naszego przyjścia do Pana Jezusa Chrystusa, odłożenia na bok upadłych skłonności naszego ciała, a następnie zaangażowania się w poświęcenie. (1 Piotra 2:1,5). Jesteśmy na świecie, ale "nie jesteśmy ze świata", jak powiedział Jezus (Jana 17:14). (Jana 17:14). Ci, którzy pozostaną wierni aż do śmierci, staną się częścią "królewskiego kapłaństwa" w Królestwie,
Sierpień 2025 r. 35

kiedy uwielbiony Kościół, z Jezusem jako Głową, stanie się instruktorem sprawiedliwości dla świata ludzkości. - 1 Piotra 2:9

Jak zauważono w naszym kluczowym wersecie, przychodząc do Jezusa, jesteśmy przygotowywani jako żywe kamienie, z których "buduje się duchowy dom". Piotr nie mówi, że zbudujemy ten duchowy dom, ale że zostaniemy w niego "wbudowani". Każdy kamień zostanie ukształtowany, wyrzeźbiony i wypolerowany, aby idealnie pasował na swoje miejsce zgodnie z Bożym projektem. Jako część tego duchowego domu, który jest budowany na solidnym fundamencie Jezusa jako okupu za wszystkich, stajemy się cenni w oczach Boga.

Ponadto, lud Boży w obecnym czasie jest nazywany "ludem szczególnym". (1 Piotra 2:9; Tytusa 2:14). Słowo "osobliwy" oznacza "lud, który Bóg ma na własność" lub "lud przeznaczony do określonego celu", co sugeruje, że Bóg ma dla niego specjalną misję w życiu.

Zostali oni odkupieni "drogocenną krwią Chrystusa". (1 Piotra 1:18,19). Poświęcili się lub oddali w pełni Panu i złożyli Mu swoje życie w ofierze, stając się przyjemnymi przez Chrystusa (Rzym. 12:1). (Rz 12:1). Ich życie jest całkowicie poświęcone Bogu. Są "teraz ludem Bożym, który nie

dostał miłosierdzia, ale teraz miłosierdzia dostał",
więc Bóg uważa ich za swój szczególny skarb. - 1
Piotra 2:10

Złoto wypróbowane w ogniu

***"Radzę ci, kup ode mnie złota wypróbowanego
w ogniu, abyś był bogaty".
Objawienie 3:18***

Przez prawie dwa tysiące lat od śmierci i zmartwychwstania Jezusa nasz Ojciec Niebieski zapraszał specjalną klasę chrześcijan, którzy mieli uczestniczyć w błogosławieniu chorej na grzech i umierającej rodziny ludzkiej pod przyszłym zarządem chwalebного królestwa Chrystusa. W Piśmie Świętym otwierającym tę lekcję nasz zmartwychwstały Pan mówi o tej szczególnej klasie swoich wiernych naśladowców w bardzo szczególny sposób, tych, którzy rozwijają charakter ceniony jako "złoto wypróbowane w ogniu".

Dzięki pismom Jana Objawiciela staje się jasne, że po tym, jak naśladowcy naszego Pana Jezusa zostali powołani ze świata, muszą również zostać oczyszczeni i upodobnieni do Jego własnego obrazu charakteru. Aby pomóc im w tym przedsięwzięciu, On zapewni im pewne bardzo ważne duchowe dary, których będą potrzebować, aby być wiernymi. Nasz werset otwierający kontynuuje, mówiąc im, że mają

nosić "szaty białe, abyście byli przyobleczeni i aby się nie ukazywał wstyd nagości waszej; i namaśćcie oczy wasze maścią do oczu, abyście widzieli".

Wysoka wartość

Obecnie złoto jest jednym z trzech najbardziej cenionych metali, a w czasach biblijnych było najcenniejsze. Zwykle występuje w niewielkich ilościach, co czyni go bardzo rzadkim. Złoto jest pierwszym metalem wymienionym w Biblii i jest związane z nazwą Pison - oznaczającą "wzrost", jeden z czterech działów rzeki, która wypłynęła z ogrodu Eden. Rzeka dobrze symbolizuje ludzką rodzinę, z której zostanie wybrana specjalna klasa, reprezentowana przez Pison, pierwszą część wspomnianej rzeki Edenu. W zapisie biblijnym czytamy: "Rzeka wypływała z ziemi Eden, nawadniając ogród, a następnie rozdzielając się na cztery odnogi. Pierwsza odnoga, zwana Pison, opływała całą krainę Havilah, gdzie znajduje się złoto. Złoto tej krainy jest wyjątkowo czyste; znajduje się tam również aromatyczna żywica i kamień onyksowy". - Rodzaju 2:10-12

Złoto jest wysoko cenione nie tylko ze względu na swoją rzadkość, ale także ze względu na jego trwałość i piękno. Było uznawane za miarę bogactwa i znaczenia w czasach starożytnych, nawet przed zmianą imienia Abrahama. "Abram był bardzo

Sierpień 2025 r.

bogaty w bydło, srebro i złoto". (Księga Rodzaju 13:2). Przez wieki, aż do dziś, złoto było bardzo poszukiwane, a nawet gromadzone. Pismo Święte przepowiada jednak czas, kiedy to zgromadzone bogactwo stanie się bezużyteczne, a obecny świat i jego złe instytucje upadną. Jakub napisał: "A teraz słuchajcie, bogacze, płaczcie i biadajcie z powodu nieszczęścia, które na was przychodzi. Wasze bogactwo zgniło, a ćmy zjadły wasze szaty. Wasze złoto i srebro są skorodowane. Ich korozja będzie świadczyć przeciwko tobie i pożre twoje ciało jak ogień. W dniach ostatecznych gromadziliście bogactwa". - Jakuba 5:1-3

Ze względu na swój kolor, połysk i odporność na utlenianie i matowienie, złoto jest szczególnie przydatne do wyrobu biżuterii i różnego rodzaju ozdób. "Twoje policzki są piękne rzędami klejnotów, twoja szyja łańcuchami ze złota". (Pieśń nad pieśniami Salomona 1:10). Ponieważ złoto jest bardziej stabilne i niezmiennie niż inne metale, było używane jako standardowy środek wymiany i handlu między narodami i ludźmi.

Boska natura

Ze względu na swoją rzadkość i wielką wartość, złoto jest używane w Piśmie Świętym do zilustrowania duchowego dziedzictwa oblubienicy

Chrystusa na najwyższym ze wszystkich poziomów życia - boskiej natury. (2 Piotra 1:4). Nasz prezentowany fragment pochodzi z przesłania Pana skierowanego do ostatniego z siedmiu kościołów z Księgi Objawienia. Ta inspirująca obietnica brzmiała: "Temu, kto zwycięży, dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z Ojcem moim na Jego tronie" (Obj. 3:21). (Objawienie 3:21). Wierni chrześcijanie będą dzielić boską naturę jako członkowie "Chrystusa" i są pokazani jako zasiadający na mesjańskim tronie w przyszłym niebiańskim królestwie. Jezus obiecał: "Ustanawiam wam królestwo, tak jak Mnie ustanowił Ojciec mój". - Łukasza 22:29

Oblubienica Chrystusa

W starotestamentowej zapowiedzi przyszłych wydarzeń, Rebeka, oblubienica Izaaka, symbolizuje oblubienicę Chrystusa, złożoną z Jego wiernych naśladowców. (Zobacz 24 rozdział Księgi Rodzaju). Aby to zilustrować, otrzymała dary ze złota, które obrazowały wspaniałe obietnice Ojca Niebieskiego, który szuka oblubienicy dla swojego umiłowanego Syna, naszego Pana Jezusa. Rebeka chętnie opuściła dom swojego ojca i wyruszyła w uciążliwą podróż, która oznaczała jej zobowiązanie do spotkania swojego przyszłego męża, Izaaka, który z kolei reprezentował naszego Pana Jezusa. "Gdy

wielbłądy skończyły pić, mężczyzna [sługa Izaaka] wziął złoty kolczyk o wadze pół sykla i dwie bransolety na jej ręce [Rebeki] o wadze dziesięciu sykli złota". - Księga Rodzaju 24:22

W Księdze Psalmów znajduje się ilustracja przyszłej ceremonii zaślubin, w której oblubienica Chrystusa jest ubrana w złoto. Złoto służy do zilustrowania jej duchowej nagrody na boskim poziomie życia. Odnosząc się do tego najwspanialszego dziedzictwa, psalmista napisał: "Córki królów były wśród twoich zacnych kobiet; po twojej prawicy stała królowa w złocie z Ophiru". (Psalm 45:9). Królowa wyróżniała się spośród swoich towarzyszek, innych honorowych kobiet, ze względu na swoją lojalność wobec Pana, którego miała poślubić, oraz dlatego, że jej charakter został obdarzony zasadami prawdy i sprawiedliwości. W tym samym psalmie czytamy: "Tron twój, Boże, będzie trwał na wieki wieków; berło sprawiedliwości będzie berłem królestwa twego. Miłujesz sprawiedliwość i nienawidzisz niegodziwości; dlatego Bóg, twój Bóg, postawił cię ponad twoimi towarzyszami, namaszczając cię olejkim radości". - wersety 6,7

Odniesienie do Ophir identyfikuje miejsce znane jako źródło dużej ilości złota najwyższej jakości. Tak więc, jak kontynuuje psalmista, "Córka króla jest cała

chwalebna wewnątrz: jej ubranie jest z kutego złota. Zostanie przyprowadzona do króla w szatach z robótek ręcznych". - Psalm 45:13,14

Niebiańskie miasto

Mówiąc o przyszłej oblubienicy Chrystusa, nasz Pan Jezus ogłosił: "Wy jesteście światłością świata . Miasto położone na górze nie może się ukryć". (Mateusza 5:14). W swoim ostatnim przesłaniu do wiernych członków oblubienicy Chrystusa, mamy wgląd w niebiańskie miasto. "Ja, Jan, ujrzałem święte miasto, nowe Jeruzalem, zstępujące od Boga z nieba, przygotowane jak oblubienica przystrojona dla swego męża". (Objawienie 21:2). W symbolicznym języku Jan opisał później w tym samym rozdziale przyozdobionego Chrystusa w chwale. "Uniósł mnie w duchu na wielką i wysoką górę i pokazał mi to wielkie miasto, święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Bożą, a jego światło było jak najcenniejszy kamień, jak jaspis, czysty jak kryształ". - wersety 10,11

Tak jak złoto było kojarzone z niebiańską oblubienicą Chrystusa, tak też niebiańskie miasto było postrzegane jako boska instytucja. "Budowla jego muru była z jaspisu, a miasto było ze szczerzego złota, jak przezroczyste szkło. A fundamenty muru miasta były przyozdobione

Sierpień 2025 r. 43

wszelkimi drogimi kamieniami. ... Dwanaście bram było dwunastoma perłami, każda brama z jednej perły. Wielka ulica miasta była ze złota, czystego jak przezroczyste szkło". (wersety 18-21). W ten sposób miasto Boże reprezentuje uwielbionego Chrystusa, który przygotowuje się do udziału w panowaniu nad narodami. Niebiańskie miasto będzie centrum błogosławieństw dla wszystkich rodzin ziemi pod zarządem przyszłego chwalebnego królestwa Chrystusa. - Księga Rodzaju 22:18; Dzieje Apostolskie 3:25

Przemijanie starego porządku

Żyjemy teraz w końcowych latach tego "obecnego złego świata" i w wyznaczonym czasie obiecanego powrotu naszego Pana. (Galacjan 1:4). Miał to być szczególny czas próby i testowania dla tych, którzy odpowiedzieli na niebiańskie powołanie w Chrystusie Jezusie. W proroczych słowach Malachiasza czytamy: "Któż wytrzyma w dniu jego przyścia i któż się ostoi, gdy się objawi? Bo jest jak ogień rafinujący i jak mocne mydło, które wybiela szaty: I zasiądzie jako rafinator i oczyszczacz srebra; i oczyści synów Lewiego, i oczyści ich jak złoto i srebro, aby mogli złożyć Panu ofiarę w sprawiedliwości ". - Malachiasza 3:2,3

Widzimy, że stary porządek społeczny świata, który został ustanowiony na podstawie samolubstwa i pychy, przemija w ramach przygotowań do nadchodzącego królestwa Chrystusa. Jako dowód tego przewrotu wśród narodów, Łukasz zapisał słowa Jezusa: "Będą znaki na słońcu i na księżycu, i na gwiazdach, a na ziemi uciśnienie narodów i trwoga; morze i fale szumiące; serca ludzkie opustoszeją ze strachu i z powodu tych rzeczy, które przyjdą na ziemię, bo moce niebios zostaną wstrząśnięte. I wtedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą". - Łukasza 21:25-27

Wokół nas widzimy dziś przepowiedziane "utrapienie narodów, z zakłopotaniem" i bez widocznego rozwiązania lub drogi ucieczki. Samolubstwo, nienawiść, pycha i duch agresji doprowadziły do powstania okrutnych i potężnych tyranii. Grzech, zepsucie i niesprawiedliwość z pewnością przyniosły straszne konsekwencje. Człowiek ma teraz broń, by zniszczyć samego siebie kilka razy. Jesteśmy jednak zapewnieni wspaniałymi obietnicami Boga, że rodzina ludzka nie będzie mogła zniszczyć samej siebie. Pismo Święte uczy, że ludzki egoizm ostatecznie doprowadzi do samozniszczenia, jeśli nie zostanie powstrzymany przez Boską moc i interwencję. Jezus mówił o tym strasznym czasie i wielkim ucisku, ku któremu zmierza świat. Powiedział: "Gdyby te dni nie zostały

skrócone, nie ocalałoby żadne ciało; ale z powodu wybranych dni te zostaną skrócone". (Mateusza 24:22). Chrystus i jego kościół, w mocy i chwale królestwa, zainterweniują we właściwym czasie, a następnie rozpoczną dzieło błogosławienia i przywracania ludzkości z powrotem do Boga.

Jęczące stworzenie

Biedne, wzdychające ludzkie stworzenie zostanie uratowane przed swoim samolubnym i dumnym szaleństwem. Wszystkie narodowe i międzynarodowe problemy zostaną rozwiązane pod zarządem królestwa Chrystusa. Obiecano nam, że wszelka niesprawiedliwość zostanie usunięta z ziemi: "I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich, a śmierci już nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani bólesci już nie będzie, bo dawne rzeczy przeminęły. A Ten, który siedział na tronie, rzekł: Oto czynię wszystko nowe. I rzekł do mnie: Napisz, bo te słowa są prawdziwe i wierne". - Objawienie 21:4,5

Czas, w którym obecnie żyjemy, jest kulminacją prawie dwóch tysięcy lat, podczas których wierni naśladowcy Jezusa przyjęli zaproszenie niebiańskiego powołania. W ten sposób zbliżamy się do czasu "zaślubin baranka". Czytamy: "Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu cześć, bo nadeszło wesele Baranka, a małżonka jego przygotowała się.

I dano jej, aby była przyobleczona w szaty z czystego i białego lnu; albowiem szaty z czystego lnu są sprawiedliwością świętych. I rzekł do mnie: ... To są prawdziwe słowa Boże". - Objawienie 19:7-9

Próba wiary

Końcowy okres tego wieku jest czasem szczególnej próby dla ludu Bożego, a wiara każdego członka Chrystusa jest udoskonalana, oczyszczana i sprawdzana. Jan zapisał te prorocze słowa dotyczące tego czasu: "Nadchodzi wielki dzień jego gniewu i któż się ostoi?" (Objawienie 6:17). Jesteśmy teraz świadkami szybko zbliżającego się upadku wszystkich obecnych instytucji na ziemi.

Jezus powiedział: "Gdy więc ujrzycie, co się dzieje, wiedzcie, że bliskie jest królestwo Boże. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nigdy nie przeminą. Uważajcie, bo wasze serca będą obciążone hulankami, pijaństwem i troskami życia, a dzień ten zamknie się na was nagle jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Miejcie się zawsze na baczności i módlcie się, abyście mogli ujść tego wszystkiego, co się ma stać, i abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym". - Łukasza 21:31-36

Wiara i uczynki

Zawsze było prawdą, że ci, którzy przyjęli niebiańskie powołanie do współdziedziectwa z Chrystusem, zostaną poddani gruntownej próbie. Każdy musi trwać w wierze w Święte Słowo Boże. "Miejcie się na baczności, trwajcie mocno w wierze, bądźcie odważni, bądźcie mocni". (1 Koryntian 16:13). Jeśli rozwiniemy w sobie właściwy stopień wiary, z pewnością zamanifestuje się ona poprzez przynoszenie owoców. Ci, którzy mogą mieć tylko pewną miarę wiary, nie zrobili jeszcze postępu, czyniąc ją żywą wiarą. Dlatego apostoł Jakub pyta: "Cóż za korzyść, bracia i siostry, jeśli mówicie, że macie wiarę, ale nie okazujecie jej uczynkami? Czy taka wiara może kogokolwiek zbawić? ... Widzicie więc, że sama wiara nie wystarczy. Jeśli nie prowadzi do dobrych uczynków, jest martwa i bezużyteczna. Tak, człowiek może powiedzieć: Ty masz wiarę, ja mam uczynki. Pokaż mi swoją wiarę bez uczynków, a ja pokażę ci moją wiarę przez moje uczynki". - Jakuba 2:14,17,18

Nasza wiara i cała nasza istota jako jednostek jest teraz szczególnie wystawiona na próbę, dlatego nasz Pan napomina nas: "Bądźcie wierni aż do śmierci" (Obj. 2:10). (Obj. 2:10). Wierność aż do śmierci każdego członka przyszłej oblubienicy

Chrystusa oznacza dziedzictwo z Nim w chwale i wspaniałą obietnicę udziału z Nim w błogosławieniu wszystkich rodzin na ziemi. Jest to najwspanialszy dar, jaki kiedykolwiek mogliśmy otrzymać i warto starać się go osiągnąć i przygotować się do niego. Nasz Pan prosi o naszą wierność. On pragnie oczyścić nas ze wszystkiego, co ma naturę żużlu, włączając w to samowolę i wszystkie uczynki ciała. - Galacjan 5:19-21; 1 Koryntian 5:7,8; 2 Tymoteusza 2:21.

Chociaż uczynki są niezbędne, zawsze powinny być odzwierciedleniem właściwego fundamentu wiary chrześcijanina. Ten, którego życie nie jest w pełnej harmonii z wiarą hańbi tę wiarę, a taka wiara jest martwa. Jakub napisał: "Czy nie pamiętacie, że nasz przodek Abraham okazał się w porządku wobec Boga przez swoje czyny, gdy ofiarował swego syna Izaaka na ołtarzu? Widzicie, jego wiara i czyny współdziałały ze sobą. Jego czyny dopełniły jego wiarę. I stało się tak, jak mówi Pismo: Abraham uwierzył Bogu, a Bóg uznał go za sprawiedliwego z powodu jego wiary. Został nawet nazwany przyjacielem Boga. Widzimy więc, że jesteśmy sprawiedliwi wobec Boga przez to, co robimy, a nie przez samą wiarę. Innym przykładem jest prostytutka Rahab. Jej czyny pokazały, że jest w porządku z Bogiem, gdy ukryła posłańców i odesłała ich bezpiecznie inną drogą. Tak jak ciało jest martwe bez

tchnienia, tak też martwa jest wiara bez dobrych uczynków". - List Jakuba 2:21-26

Gdyby Abraham i inni bohaterowie wiary jedynie rozmawiali ze sobą o swojej wierze, nigdy nie zostaliby bohaterami wiary ani nie uzyskaliby dobrego świadectwa dzięki wierze. Pismo Święte ujawnia, że chodzili oni w wierze, a ich uczynki były w harmonii z ich wiarą. W ten sposób ich wiara została dopełniona przez ich uczynki. Nasza wiara również musi być żywa, aktywna i działać w nas przez miłość. - Galacjan 5:6; Efezjan 6:23

Znak miłości

Należy również podkreślić rozwój przymiotu miłości, chociaż nie zastępuje on innych ważnych czynników w życiu tych, którzy przyjęli niebiańskie powołanie. Na przykład miłość nie może zastąpić doktryny, ale prowadzi nas do właściwego korzystania z doktryny. Miłość nie może zastąpić wiary ani działalności w imieniu Pana, ale jest jedynym motywem wiary i służby, który jest przyjemny Bogu.

Podczas gdy trwamy w jednym duchu, jednym umysłem i współpracujemy z innymi o podobnej cennej wierze, mamy miłować się nawzajem "żarliwie czystym sercem" (1 Piotra 1:22). (1 Piotra

1:22). Mamy zachęcać się nawzajem do "miłości i dobrych uczynków" oraz unikać wszelkich słów i czynów, które mogłyby wywołać nieporozumienia lub spory (Hebr. 10:24). (List do Hebrajczyków 10:24). Wiara i miłość muszą iść w parze. Jeśli trwamy w wierze i jesteśmy ożywieni miłością, jesteśmy "podtrzymywani mocą Bożą". - 1 Piotra 1:5

Miłość wielu może "oziębnąć", ale nasza miłość do innych, gdy trwamy mocno w wierze, musi pozostać żarliwa, nawet jeśli niektórzy ją odrzucają (Mat. 24:12). (Mateusza 24:12). Jeśli jesteśmy maltretowani lub obrzucani obelgami, musimy dbać o to, by nie obrzucać się obelgami w zamian. Gdy jesteśmy prześladowani, nigdy nie dołączamy do grona prześladowców (1 Piotra 2:21-23). (1 Piotra 2:21-23). Potrzebujemy silnej wiary i coraz większej miary miłującego ducha świętości. To powinno być naszym szczerym pragnieniem i gorącą modlitwą. Drogocenne Słowo Boże jest mocnym fundamentem naszej wiary, a nasza wiara musi być wiarą, która działa przez miłość. - Galacjan 5:6

Trwała wiara

Musimy znosić próby i trwać mocno, podczas gdy nasz umiłowany Pan kontynuuje udoskonalanie, oczyszczanie i oczyszczanie nas, abyśmy mogli złożyć Mu naszą przyjemną ofiarę. Będzie to oznaczało codzienne branie naszego krzyża i

Sierpień 2025 r.

podążanie za Nim. (Łukasza 9:23). Co więcej, będzie to wymagało "wyczekiwania błogosławionej nadziei i chwalebnego objawienia się wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud szczególny, gorliwy w dobrych uczynkach". (Tytusa 2:13,14). Umiłowany Rafinator łaskawie pracuje nad nami, a my mamy chętnie poddać się temu dziełu. Wszyscy potrzebujemy rafinacji i oczyszczenia z powodu żużlu, który jest nieodłącznym elementem naszego glinianego, cielesnego naczynia, w którym znajduje się nasz duchowy skarb - nawet jak złoto wypróbowane w ogniu. - 2 Koryntian 4:7

Psalmista powiedział: "Panie, usłysz mój głos. Niech Twoje uszy będą uważne na moje wołanie o miłosierdzie. Gdybyś, Panie, prowadził rejestr grzechów, któż mógłby się ostać? Lecz u Ciebie jest przebaczenie, abyśmy mogli ze czcią Ci służyć. Czekam na Pana, cała moja istota czeka, a w jego słowie pokładam nadzieję - Psalm 130: 2-5.

Podczas naszej pielgrzymiej podróży nie moglibyśmy stanąć przed naszym Niebiańskim Ojcem bez okrywającej nas szaty sprawiedliwości Chrystusa. "Będę się wielce radował w PANU, dusza moja będzie się weselić w Bogu moim, bo mnie przyodziął w szaty zbawienia, okrył mnie szatą

sprawiedliwości, jak oblubieniec stroi się w ozdoby i jak oblubienica przyozdabia się klejnotami". - Izajasza 61:10

W swoim liście do braci w Rzymie apostoł Paweł powiedział, że pisze do tych, "którzy przez cierpliwe trwanie w dobrym uczynku dążą do chwały, czci i nieśmiertelności". (Rzymian 2:7). Kościołowi w Galacji powiedział: "Nie ustawajmy w dobrym czynieniu; albowiem we właściwym czasie żąć będziemy, jeśli nie ustaniemy". (Galacjan 6:9). Nasz Pan nigdy nas nie opuści ani nie porzuci i z miłością pragnie, abyśmy upodabniali się do Niego i odzwierciedlali Jego obraz. (List do Hebrajczyków 13:5). Do nas należy odważne znoszenie Jego oczyszczania.

Jak zauważono w poprzednich wersetach, nie możemy stać się "znużeni w dobrym czynieniu" i musimy pamiętać, że nasza próba nie polega jedynie na dobrym czynieniu, ale na "cierpliwym trwaniu w dobrym czynieniu". Wtedy również mamy mieć na sobie "zupełną zbroję Bożą", abyśmy mogli ostać się w tym "dniu złym". - Efezjan 6:13

Cenniejszy niż złoto

Apostoł Piotr zwraca naszą uwagę na klasę "wybranych", symbolizowaną przez złoto, które jest szczególnie oczyszczane w obecnym czasie. W

odniesieniu do klasy Chrystusa wyjaśnia ich szczególne powołanie: "Wybrani według przedwiedzy Boga Ojca, przez uświęcenie Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska wam i pokój niech się rozmnoży". - 1 Piotra 1:2

Apostoł kontynuuje: "Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który według obfitego miłosierdzia swego odrodził nas ku nadziei żywej przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, ku dziedzictwu niezniszczalnemu i niepokalanemu, które nie przemija, zachowanemu dla was w niebie, którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę ku zbawieniu gotowemu do objawienia w czasie ostatecznym. Z czego bardzo się radujecie, chociaż teraz przez pewien czas, jeśli zajdzie taka potrzeba, jesteście w ucisku z powodu różnorodnych pokus [greckie: wystawianie na próbę] ". Następnie Piotr podsumowuje, mówiąc, że próby naszej wiary są jak złoto wypróbowane w ogniu: "Próba waszej wiary, o wiele cenniejsza niż złoto , które ginie, chociaż jest wypróbowane w ogniu, może się okazać ku chwale i czci, i sławie, gdy się objawi Jezus Chrystus". - wersety 3-7

Niech to będzie naszym świadectwem: "On zna drogę, którą kroczę; gdy mnie wypróbuje, wyjdę jak złoto". - Hioba 23:10